

Konieczna reforma LP

Dodano: 09.06.2022

Podczas konferencji "Człowiek, las, drewno" padły krytyczne słowa w kierunku polskiego leśnictwa.



Na konferencji "Człowiek, las, drewno" zabrakło wprawdzie przedstawicieli przedsiębiorców i pracowników leśnych, ale poruszono wiele istotnych kwestii związanych z obecnym stanem Lasów Państwowych i potencjalnymi kierunkami zmian. 6 kwietnia 2022 roku, Polskie Towarzystwo Leśne oraz Wydział Leśny i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zorganizowały spotkanie uczonych, leśników i osób związanych z organizacjami prowadzącymi działalność na rzecz lasów. Pełna relacja z wydarzenia znalazła się na łamach czerwcowego numeru [GAZETY LEŚNEJ](#).

"Janusz Zaleski, były wiceminister środowiska i były zastępca dyrektora generalnego LP zaprezentował pięć wariantów przyszłości leśnictwa. Wariant pierwszy - radykalny - zakłada zaprzestanie hodowania drzewostanów dających dużą produkcję drewna i uznanie, że las bez ingerencji człowieka najlepiej chroni bioróżnorodność i akumuluje węgiel. Wariant drugi to porzucenie aktywnej gospodarki leśnej na 30 procentach, jak chce Strategia Bioróżnorodności. Budzi to zdecydowany opór leśników, ale jak zauważa Zaleski, przed wojną Lasy Państwowe gospodarowały na 34 procentach lasów Polski w ogóle i przedsiębiorstwo funkcjonowało znakomicie. Można zatem pracować i działać na znacznie mniejszej powierzchni. Trzeci wariant jest mieszany - między dotychczasową gospodarką leśną, a całkowitym jej zaniechaniem - przewiduje użytkowanie lasu, ale ograniczone do takich działań, które wspierałyby naturalne procesy sukcesji, regeneracji i konkurencji. Wariant czwarty to leśnictwo segregacyjne, łączące najbardziej radykalne warianty go spodarki leśnej i wariant piąty - najbardziej prawdopodobny - wszystko pozostaje bez zmian.

Czy Lasy Państwowe są zdolne do wprowadzenia zmian w gospodarce leśnej? i czy faktycznie, jak bardzo wielu twierdzi, polskie leśnictwo jest takie doskonałe?

Tu w odpowiedzi zaprezentowanych zostało trochę liczb. W kontekście odbioru społecznego wiele wyjaśniają statystyki Fundacji „Lasy i Obywatele”, która dokumentuje wiedzę o skali społecznego ruchu na rzecz lasów w różnych częściach Polski. Na prowadzonej przez nią mapie inicjatyw, przedstawionej przez Janusza Zaleskiego, widoczne były aż 291 inicjatyw i 45 konfliktów – nagłościonych interwencji mieszkańców, lokalnych władz, organizacji i ruchów obywatelskich. Te działania to: petycje, dialog z Lasami Państwowymi, artykuły prasowe, skargi do organizacji certyfikujących drewno, happeningi i inne próby zwrócenia uwagi na fakt, że, jak informuje Fundacja na swojej stronie internetowej, „las nie jest tylko źródłem surowca, ale pełni również ważne funkcje przyrodnicze i społeczne”.

[...]

Nie najlepiej jest także w sferze przyrodniczej. Wśród państw Europy jesteśmy, jak mówił, na szarym końcu jeśli chodzi o odnowienia naturalne, co jest miernikiem leśnictwa zbliżonego do natury, za nami znalazła się jedynie Irlandia, Holandia, Wielka Brytania i Czechy. Nie najlepszy wynik mamy również w ilości martwego drewna – kolejnego miernika naturalności lasów”.

To jedynie fragment całego artykułu, który można znaleźć w najnowszym numerze GAZETY LEŚNEJ. Zachęcamy do [prenumerowania największego branżowego czasopisma w kraju!](#)

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.